



Walka z groźnym żywiołem: Uczestnicy kursu strażackiego w Krakowie podczas ćwiczeń.

Dukli i Brzozowie uczył także p. Alojzy Hozar, naczelnik straży pożarnej w Krośnie.

Sprawą organizacji obrony pożarnej interesuje się także żywo wojskowość, która sama w swoich garnizonach urządza dla oficerów i żołnierzy kursy pożarnicze. Wojskowość potrzebuje również wyszkolonych strażaków, którzy często przy większych pożarach spieszą z pomocą ludności cywilnej.

Niedawno odbył się taki kurs wojskowy we Lwowie.

Ilustracje nasze przedstawiają kurs strażacki w Krakowie oraz uczestników strażackiego kursu wojskowego we Lwowie.

## Tarnów ku czci Krasińskiego.

Po wielkich uroczystościach jubileuszowych Zygmunta Krasińskiego w Krakowie i Lwowie może najwspanialszy hołd pamięci autora „Irydyona” złożyło patriotyczne obywatelstwo miasta Tarnowa. Była to naprawdę w Tarnowie uroczystość ogólnonarodowa, wzięły w niej udział wszystkie warstwy obywatelstwa z burmistrzem p. Tertilem na czele, a program obchodu wypadł wprost świetnie.

Nabożeństwo, poranek w gimnazjach i uroczysta Akademia w sali „Sokoła” tworzyły trzy główne punkty obchodu. Odczyt o politycznych ideałach Krasińskiego wygłosił tak wybitny znawca naszego romantyzmu i prelegent niepospolity, jakim jest dr. Tadeusz Grabowski, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Młody poeta Korolewicz ułożył piękny wiersz ku czci Krasińskiego, który z zapałem oddeklamowany przez prof. Wojciechowskiego wywołał burzę oklasków. Nadto śpiewy i orkiestra wypełniły pierwszą część Akademii.

Najciekawszym punktem Akademii był obraz dramatyczny „Irydyon w ziemi mogił i krzyżów”. Autorem jego jest jeden z najsubtelniejszych naszych



Walka z groźnym żywiołem: Wojskowy kurs strażacki we Lwowie (Fot. M. Münz, Lwów).

liryków współczesnych, poeta nastrojów i wrażeń p. Edmund Bieder. Po raz pierwszy napisał p. Bie-

der rzecz ideową, pełną głębszych myśli. Debiut wypadł bardzo korzystnie.

Oto widzimy na scenie cmentarzysko, na którym po pracy ofiarnej dla narodu odpoczywa we śnie syn Amfilocha. O jego duszę, podobnie jak w dziele Krasińskiego, toczą walkę dobre, opiekuńcze istoty: Kornelia i Elsinoe z Masynissą, symbolem zła i zwątpienia. Masynissa budzi Irydyona słowami: „Przez moce piekieł, przez piekielne gromy, Irydyonie wstań, przez imię Romy!”

Zbudzonemu tem zaklęciem Irydyonowi Masynissa pokazuje Polskę współczesną, wąpiącą i zrezygnowaną, wyrzekającą się ideałów. Chce on zniechęcić Irydyona do pracy dla narodu, by zabrać go dla siebie. Ale Irydyon nie upada na duchu, on wierzy nadal w przyszłość lepszą i dzieciom przekazuje w testamencie straż ideałów Polski.

Podniosły utwór przyjęła publiczność hucznymi oklaskami. Autorowi wręczono wieńce. Do podniesienia przedstawienia przyczyniła się i dobra gra artystów-amatorów. P. Wojciechowski, jako starzec, wórwał potęgą swej deklamacji salę, p. Kudelkova (Kornelia) i p. Marta Gorylska (Elsinoe) umiały nadać właściwy, miękki i smutny ton swym słowom i gestom, również p. Sokół (polityk), p. Henner (pachole), p. Bujnowski (Irydyon) i Masynissa (prof. Herget) grali swe role z pietyzmem i przejęciem.

Rzecz p. Biedera nie powinna zejść z programów jubileuszowych Krasińskiego.

Ilustracja nasza przedstawia scenę utworu p. Biedera, gdy Masynissa budzi Irydyona.



Tarnów ku czci Krasińskiego: „Irydyon w ziemi mogił i krzyżów” prof. Biedera na uroczystym przedstawieniu ku czci Krasińskiego w Tarnowie.



Tarnów ku czci Krasińskiego: Edmund Bieder, autor „Irydyona w ziemi mogił i krzyżów”.